

Kolejna wersja traktatu antypandemicznego WHO

8 lutego 2023

Światowa Organizacja Zdrowia kontynuuje prace nad tzw. traktatem antypandemicznym. Powołany do tego Międzyrządowy Organ Negocjacyjny – INB, opublikował kolejny projekt dokumentu, mającego w przyszłości przybrać formę konwencji, umowy bądź innego instrumentu międzynarodowego WHO, celem zapobiegania pandemii i gotowości do jej przeciwdziałania. Choć projekt stanowi wciąż jedynie pierwowzór przyszłej umowy i pozostawiono w nim wiele luk, już w tej formie proponuje rozwiązania, na które warto zwrócić uwagę. Dokument podkreśla m.in. centralną rolę WHO, a nawet proponuje nadanie Dyrektorowi Generalnemu prawa do ogłoszenia pandemii. Ponadto, choć wskazano zasadę suwerenności jako jedną z naczelných zasad dokumentu, to opatrzono ją warunkiem – państwa mają niezależność w kształtowaniu polityki zdrowotnej pod warunkiem, że nie wyrządzają szkody swojemu społeczeństwu lub innym państwom.



Dokument ma stanowić podstawę dyskusji podczas czwartego posiedzenia INB, które rozpocznie się 27 lutego. Treść projektu sporządzono w oparciu o poprzedni, koncepcyjny dokument oraz na kanwie dyskusji przeprowadzonych podczas trzeciego spotkania członków INB, w której uczestniczyły delegacje państw członkowskich.

Centralna rola WHO

Podobnie jak w wersji koncepcyjnej, w Preambule dokumentu podkreślono rolę WHO jako organu kierującego i koordynującego międzynarodowe działania w zakresie zdrowia, w zapobieganiu pandemii, gotowości, reagowaniu i odbudowie systemów opieki

zdrowotnej oraz w gromadzeniu i generowaniu dowodów naukowych, a także, bardziej ogólnie, wspieraniu wielostronnej współpracy w zakresie globalnego zarządzania zdrowiem. Kompetencje WHO w tym zakresie podkreślone zostały także dwukrotnie później – podobna treść pojawia się w art. 4 zatytułowanym „Zasady przewodnie i prawa” (Guiding principles and rights) i następnie w art. 15 „Globalna koordynacja, współpraca i współdziałanie” (Global coordination, collaboration and cooperation). Warto zauważyć, że w tym ostatnim przepisie, dodatkowo zaproponowano, aby to Dyrektor Generalny WHO był wyposażony w prawo do ogłoszenia pandemii. Ponadto wskazano, że umowa ma zastosowanie do systemów opieki zdrowotnej także na poziomie krajowym i regionalnym.

Niezależnie od oceny słuszności i efektywności centralnego zarządzania systemami opieki zdrowotnej 194 państw (tytułu członków liczy w tej chwili WHO) – potencjalnych sygnatariuszy umowy, warto zwrócić uwagę, że w większości stanowisk zaprezentowanych podczas międzynarodowych konsultacji społecznych dokumentu, krytycznie oceniono centralizację koordynacji przyszłych sytuacji kryzysowych w dziedzinie zdrowia.

Zasada suwerenności państw

Choć w pierwszych słowach Preambuły podkreślono suwerenność poszczególnych Państw-Stron w rozwiązywaniu kwestii dotyczących zdrowia publicznego, zwłaszcza zapobiegania pandemii, to w dalszej części dokumentu opatrzono tę zasadę warunkiem. Państwa mają suwerenne prawo do określania i zarządzania swoim podejściem do zdrowia publicznego, w szczególności do zapobiegania pandemiom, gotowości, reagowania i przywracania systemów opieki zdrowotnej, zgodnie z ich własną polityką i ustawodawstwem, pod warunkiem że działania w ramach ich jurysdykcji lub kontroli nie wyrządzają szkody ich narodom i innym państwom. Pojawiają się zatem pytania, czy, w jaki sposób i w jakim zakresie suwerenność państwa do

decydowania o zdrowiu publicznym, zarówno w czasie pandemii, jak i poza nią (dokument określa bowiem kompetencje koordynacyjne także poza okresem pandemii), może zostać ograniczona w przypadku, gdyby „wyrządzała szkodę społeczeństwu lub innym państwom”. Jednocześnie projektodawca – przynajmniej na tym etapie – nie zdefiniował tego, jak wspomnianą szkodę należy rozumieć.

Walka z dezinformacją

Dokument zawiera także rozdział poświęcony zobowiązaniu sygnatariuszy do promocji wiedzy na temat pandemii i zdrowia publicznego, w ramach którego Państwa-Strony będą zobowiązane do zwiększenia wiedzy naukowej, wiedzy na temat zdrowia publicznego i pandemii wśród ludności oraz do przeciwdziałania fałszywym, wprowadzającym w błąd lub dezinformującym informacjom, w tym poprzez promowanie współpracy międzynarodowej. W tym celu zaleca się państwom m.in. prowadzenie regularnych analiz mediów społecznościowych w celu określenia częstości występowania i profili dezinformacji, które przyczynią się do przygotowania strategii komunikacji celem przeciwdziałania dezinformacji i tzw. fake newsom.

Choć zjawisko dezinformacji w mediach społecznościowych – czy szerzej w internecie – nasila się, to doświadczenia pandemii COVID-19, podczas której marginalizowano w debacie publicznej część ekspertów tylko z tego powodu, że nie podzielali stanowiska większości i proponowali alternatywne względem przyjętych sposoby przeciwdziałania pandemii (przynajmniej w części słuszne, co ukazał upływ czasu) pokazało, że, w imię przeciwdziałania dezinformacji, może dojść do cenzury wolnej debaty naukowej na temat sposobów walki z rozprzestrzenianiem się chorób zakaźnych. To, co szczególnie istotne w przypadku wprowadzania tego rodzaju regulacji, to racjonalne podejście do problemu i prawidłowe zidentyfikowanie jego źródeł.

Koszty

Ewentualna ratyfikacja dokumentu będzie się wiązać także z wydatkami finansowymi dla stron. Państwa mają zaplanować i zapewnić odpowiednie wsparcie finansowe, zgodnie ze swoimi możliwościami budżetowymi, celem wzmocnienia zapobiegania pandemii, wdrożenia krajowych planów, programów i priorytetów oraz wzmocnienia systemów opieki zdrowotnej. Strony zobowiązują się także do przeznaczenia w swoich rocznych budżetach nie mniej niż 5 proc. bieżących wydatków na zdrowie na kwestie związane z zapobieganiem pandemii i naprawą systemów opieki zdrowotnej, w szczególności na poprawę i utrzymanie odpowiedniej zdolności i działania na rzecz osiągnięcia powszechnej ochrony zdrowia. W przyszłości mają także przeznaczyć określony procent (jeszcze niewskazany w projekcie) PKB na międzynarodową współpracę i pomoc w zakresie zapobiegania pandemii, szczególnie dla krajów rozwijających się, w tym za pośrednictwem organizacji międzynarodowych.

Organy traktatowe

Celem efektywnego wdrażania postanowień traktatowych, na mocy jego przepisów, proponuje się ustanowienie Organu Zarządzającego (Governing Body), zbudowanego z dwóch członów: Konferencji Stron (COP), która byłaby jedynym organem decyzyjnym oraz ciała o charakterze administracyjnym – Urzędników Stron (Officers of the Parties).

COP jako organ określający politykę ma uprawnienia do dokonywania regularnego przeglądu (co trzy lata) wdrażania dokumentu oraz podejmowania decyzji co do jego skutecznego wdrożenia. Składa się z delegatów reprezentujących Państwa-Strony. Zwołuje regularne sesje Organu Zarządzającego i przyjmuje swój wewnętrzny regulamin. Natomiast Urzędnicy Stron będą pełnić funkcję organu administracyjnego, składającego się z dwóch przewodniczących, czterech wiceprzewodniczących i dwóch sprawozdawców, wybieranych przez COP na kadencję, której

długości projektodawca jeszcze nie określił.

O ile w dwóch wyżej wskazanych ciałach, zasiadać mają wyłącznie osoby posiadające legitymację rządów krajowych, to zaplanowano także ustanowienie Organu Konsultacyjnego (pozbawionego decyzyjności, ale mającego na celu doradztwo i wkład techniczny w procesy decyzyjne), który – ze względu na skład – pozbawiony jest tak silnej legitymacji. Poza delegatami reprezentującymi strony mają w nim zasiadać przedstawiciele Organizacji Narodów Zjednoczonych i jej wyspecjalizowanych agencji, a także państw będących jej członkami lub obserwatorami, mimo iż nie są sygnatariuszami traktatu. Co więcej, na podstawie formalnego wniosku, w pracach Organu Konsultacyjnego wziąć udział mogą także przedstawiciele każdego organu lub organizacji, krajowej lub międzynarodowej, rządowej lub pozarządowej, sektora prywatnego lub publicznego, którzy „posiadają kwalifikacje w sprawach objętych traktatem”.

Treść opiniowanego dokumentu nie jest ostateczna, a zaprezentowany wzór zostanie omówiony przez państwa członkowskie podczas dyskusji na najbliższym, czwartym już posiedzeniu Międzyrządowego Organu Negocjacyjnego. Niemniej, został on sporządzony na kanwie dyskusji odbywających się podczas poprzedniego spotkania delegatów państw członkowskich, a zatem stanowi przynajmniej o perspektywie rządów państw wobec kształtu przyszłej międzynarodowej współpracy w zakresie polityki zdrowotnej.

Petycję przeciwko traktatowi WHO [możesz podpisać TUTAJ](#).

Autorstwo: Weronika Przebierała z Ordo Iuris

Źródło: [MediaNarodowe.com](https://media.narodowe.com)

Uzupełnienie admina „Wołnych

Mediów”

Według teorii spiskowych, WHO dzięki traktatowi antypandemicznemu, w czasie zaaranżowanej przyszłej pandemii, stanie się światowym ministerstwem zdrowia, któremu będą podporządkowane krajowe ministerstwa zdrowia. Owo światowe ministerstwo ma stać się załączkiem przyszłego rządu światowego.